

Integracja wyzwaniem dla zjednoczonych Niemiec

Obchody dwudziestej rocznicy zjednoczenia Niemiec 3 października stały się okazją do podsumowania przemian, jakie zaszły w tym okresie w RFN. Nadal utrzymują się różnice między obiema częściami kraju. W odróżnieniu od wcześniejszych podsumowań tego typu politycy odchodzą jednak od rozliczania niedociągnięć zjednoczenia. Podkreślają znaczenie integracji – zarówno Niemców z nowych i starych krajów związkowych, jak też Niemców i imigrantów.

W przemówieniu prezydenta Christiana Wulffa podczas centralnych uroczystości rocznicowych w Bremie najważniejsze były dwa wątki, oba skupione wokół integrowania niemieckiego społeczeństwa. Z jednej strony podkreślił on wagę silniejszej integracji Niemców ze wschodnich i z zachodnich landów, którzy wciąż nie postrzegają się wzajemnie jako mieszkańcy jednego państwa (tylko ok. 25% mieszkańców nowych krajów związkowych czuje się pełnoprawnymi obywatelami RFN). Z drugiej strony zaakcentował rolę integracji imigrantów, którzy stanowią ważną część zjednoczonego niemieckiego społeczeństwa. Według danych Federalnego Urzędu Statystycznego cudzoziemcy stanowią prawie 9% całkowitej liczby ludności Niemiec. Prezydent Wulff stwierdził, że islam jest jedną z religii należących do kultury Niemiec, na równi z chrześcijaństwem i judaizmem, co spotkało się z gwałtowną krytyką niektórych polityków chadeckich.

Uwypuklanie wkładu Niemców ze wschodniej części w zjednoczenie całego państwa to stosunkowo nowy ton w polityce niemieckiej, eksploatowany już podczas zeszłorocznych obchodów obalenia muru berlińskiego. Nawiązał do niego również pełnomocnik rządu ds. nowych landów i minister spraw wewnętrznych Thomas de Maiziere, w trakcie prezentacji raportu o stanie zjednoczenia Niemiec. Podkreślił pozytywne zmiany, jakie dokonały się na wschodzie Niemiec w ciągu ostatnich dwudziestu lat, np. poprawa stanu infrastruktury, rozwój innowacyjnych gałęzi przemysłu. Do osiągnięcia pełnej równości dwóch części Niemiec dużo jednak brakuje – rozwój gospodarki nowych krajów związkowych w dalszym ciągu uzależniony jest od dotacji z budżetów federalnego i landowych (ok. 3 biliony euro w latach 1990–2019), a bezrobocie na wschodzie Niemiec jest dwukrotnie wyższe niż na zachodzie. <zawil>